

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



**PRZEDPŁATA:**

czworoletnie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.  
na całe Prusy 2 tal.

**INSERATY:**

1 sgr. 5 fen. od wiersza na 1 szerokości  
przyjmują się tylko w ekspedycji

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 28. Sierpnia. — Monitor donosi: medal dla wojskowych za wojny od r. 1792 do 1815 prowadzone, nazywać się będzie wedle dekretu cesarskiego: *Medaille de St. Helène*.

Książę Ghika zastrzeżił się na zamku pod Melun.  
Marsylia, 27. Sierpnia. — Według wiadomości z Konstantynopola dnia 19go Sierpnia, Rudszi basza mianowanym został w miejsce Kiamila baszy ministrem wojny. *Presse d'Orient* zaprzecza, aby Persowie opuścili Herat. Pan Richthofen został zamianowany posłem pruskim przy Porcie otomańskiej.

Konstantynopol, 22. Sierpnia. — Lord Redcliffe starał się wyjednać u Porty wolny przemarsz przez Egipt dla wojska angielskiego przeznaczonego do Indyj. Pozwolenia dotąd nieotrzymał.

Pan Prokesch zaprojektował, aby państwa europejskie przesyłały notę zbiorową do Anglii, z żądaniem od niej, aby opuściła wyspę Perim.

Genua, 25. Sierpnia. — Mnóstwo aresztowano tu emigrantów.  
Londyn, 29. Sierpnia. — Według rozporządzenia rady stanu z 27 b. m. zakazano wewóz świeżych i suchych skór surowych, kości, rogów itd. z rosyjskich, pruskich i meklemburgskich portów nadbałtyckich.

Z Nowego Jorku donoszą pod d. 16ym b. m., że na tamecznej giełdzie panowało zwątpienie, w Hawannie był brak pieniędzy, w skutek czego gubernator Kuby rozkazał zaliczyć tamecznemu bankowi hiszpańskiemu 2 mil. i upoważnił go do wypuszczenia certyfikatów za 6 mil.

Berlin, 30. Sierpnia. — Najj. Pan raczył nadać ces. austriackiemu radcy Loewenthal w ministerstwie handlu, przemysłu i robót publicznych, order orła czerwonego 3ej kl. i ces. austriackiemu radcy i ministeryalnemu sekretarzowi w temże ministerstwie Nikola order orła czerwonego 4ej kl., tudzież posługaczowi Lustig przy gimnazjum w Glacu powszechną oznakę honorową; zamianować zaś prezesa sądu apelacyjnego Dr. Möllera w Koeslinie pierwszym prezesem sądu apelacyjnego w Wrocławiu, a wiceprezesa apelacyjnego Kitzing w Bydgoszczy prezesem sądu apelacyjnego w Koeslinie.

Berlin, 29. Sierpnia. — Prezes ministerstwa p. Manteuffel wyjechał do dóbr swoich w Luzacyi. Dziś jest z powrotem w stolicy spodziewany. W końcu Września rozpoczną się pod przewodnictwem prezesa ministerstwa posiedzenia komisji rady stanu wydziału finansowego. Rząd nieprzedłożył tej komisji żadnych projektów, tylko przesłał jej cały szereg zapytań, na które ma odpowiedzieć.

Dzienniki niektóre donosiły, że cesarz rosyjski Aleksander w podróży do Niemiec, naprzód uda się do Darmstadu, a następnie do Berlina. Dzienniki te są w błędzie, bo jak nas dochodzą pewne wiadomości cesarz rosyjski stanie w Berlinie d. 12 lub 13. Września a w końcu tegoż miesiąca uda się do południowych Niemiec. Tam także ma się widzieć z cesarzem Napoleonem. Pogłoski o przyjeździe cesarza Napoleona na manewra do Berlina są płonne.

Od miesiąca Kwietnia krążą fałszywe bilety pruskiego banku na 25 tal., ze znaków wodnych jest tylko 25 w środku, niema wstążeczki z napisem „Preussische Banknote” i roku 1846 po rogach. Fałszywe te banknoty mają liczbę 61,494 i 614,946. Prezes rejencji frankfurckiej Selchów wydał rozporządzenie do wszystkich kas publicznych aby te banknoty przytrzymywały.

Najświeższe wiadomości. — Według obiegających pogłosek w Berlinie i Wiedniu, miał się zebrać kongres monarchów, teraz pogłoski te redukują się na zjazd cesarza Francuzów z cesarzem rosyjskim w Sztutgardzie.

Z powodu powstania ostatniego we Włoszech, nieporozumienie panujące między Piemontem a Neapolem wcale niezostało zagadzone. Stan ten dla tego jest niebezpieczny, iż mocarstwa zachodnie podobnie z Neapolem w stosunkach zostają nieprzyjaznych, a nawet podejrzanym jest rząd francuski, iż przy pierwszej sposobności poprze muratyzm w Neapolu. Trudno sobie inaczej wytłumaczyć, jak mogło pismo ulotne wyjść w Paryżu pod tytułem *Les complots Muratistes* przez tajnego sekretarza Murata Buzzoniego, w którym wręcz podburzają Włochów do powstania, wskazując na pretendenta jako kandydata do korony. Rząd francuski, który użala się na zabiegi rewolucjonistów w Anglii, pozwala pod okiem swoim wychodzić pismom obliczonym na podżeganie niespokojności we Włoszech.

Spór w księstwach naddunajskich niezalatwiony, tylko odroczony, bo wszyscy posłowie w Konstantynopolu pozostali na swoich posadach. Zdaje się, że spór ten z większą później wybuchnie zaciętością, chociaż w Paryżu teraz niemyśla zbyt mocno napinać łuku dyplomatycznego.

Jak się rzeczy w tej sprawie ułożą, trudno odgadnąć. Nieulega żadnemu wątpliwaniu, że według paryskiego traktatu, organizacja księstw naddunaj-

skich zawisła od mocarstwa panującego nad nimi, to jest Turcyi. Ludność ma być słuchana, czego sobie życzy i na życzenia te ma być wzgląd miany, nigdzie atoli niepowiedziano, czyli według tych życzeń działać powinna porta. Gdyby inaczej działano, przyznanoby ludowi w Multanach i Wołoszczyźnie wszechwładztwo, od któregoby porta otomańska była zawisła. Mimo to wybory są bardzo ważne w kwestyi unii, bo jeżeli która z tych ludności się oświadczy przeciw unii, taż nieprzyjdzie do skutku, oświadczą się zaś obie za unią, jeszcze unia nie nastąpi, bo to zawisło od porty. W obec tego dylematu Francya z głosem księstw i przy pomocy trzech innych mocarstw zawsze wywierac będzie znaczny wpływ na postanowienia porty, a w położeniu obecnym Europy wpływ ten nieograniczy się na samą portę. Wszyscy czują, iż tu zachodzą pytania bardzo ważne europejskie, lubo uwiklane w mniejszej kwestyi. Sultana ma prawo po sobie oprzeć się unii, chociaż dywany obu księstw domagać się jej będą, innem jest atoli pytanie, czyli znajdzie w sobie tyle odwagi, aby się oprzeć gorącym domaganiom się i ludów naddunajskich i mocarstw połączonych w tej kwestyi z Francją.

## Królestwo Polskie.

Warszawa, 14. Sierpnia. — Pusta nasza Warszawa; smutny to obowiązek sprawozdawcy błąkać się po wyludnionych ulicach, albo zaglądać do spustoszonych salonów, aby schwycić gdzie niegdzie fakt ciekawy lub dowcipne słówko, dla udzielenia go dalej. Wszystko co żyło, ruszyło za granicę; doprawdy, nie mam gdzie szukać przedmiotu do mojej korespondencji. Obywatele więcej pilnują żniw, miejscy kąpią się w Ostendzie; urzędnicy sądowi pozapuszczali wasy i korzystając z ferii, bawią się u obywateli. Sprawie ma już ciekawych, profesorowie korzystają z wakacji; administracya jedna czynna ciągle, choć tera drzymie pod wpływem kanikularnych upałów. Komisya skarbu pracuje tylko nad oczyszczaniem włości w dobrach rządowych. W górnictwie tylko i na poczcie ruch panuje. W górnictwie objął rząd generał Jossa, człowiek zdolny i naukowo wyształcony, teraz wyruszył na objazd zakładów górniczych. Mamy prawo spodziewać się po nim ulepszeń, jeśli tylko zechce przedsiębrać je z ogłębnością, a zarazem zwracać uwagę na położenia ludzi znających miejscowe górnictwo, jego potrzeby i urzędników. Obawiać się tylko należy, aby dobre chęci generała nie zostały sparaliżowane przez niektóre otaczające go osoby. Dziwią się tu bardzo, że generał przyjął na sekretarza swego p. K..., którego bynajmniej do dolnych górników liczyć nie możemy. Słuchał on bowiem przez rok jeden wykładu nauk w jednym z uniwersytetów cesarstwa, następnie został profesorem w szkole powiatowej, gdzieś na azyatyckim pograniczu, potem urzędnikiem na komorze, a następnie starał się o posadę zarządcy szpitalu wojskowego. Z otwarciem kampanii przeciw sprzymierzonym, wstąpił w szeregi milicyi i w stopniu podporucznika przybywszy do Warszawy, mianowany został nadzorcą węgla przy wydziale górnictwa z pensją 6000 złp. Na tej posadzie będąc, napisał uwagi nad górnictwem w Polsce i teraz lękamy się, aby wpływem swoim nie chciał prób w kraju naszym robić na podstawie swoich spostrzeżeń.

Poczta z natury już swojej bardzo jest ruchliwa; nowa administracya na sposób rosyjski, przed parą laty wprowadzona, spowodowała niesłychane zawikłania. Listy z Paryża dochodzą nas prędzej niż z Łęczycy, posyłki pieniężne i pakiety, zalegają na poczcie miesiące całe. Czynność biurowa tak się powiększyła, że zarząd pocztowy wezwał do Warszawy kilkudziesięciu urzędników prowincyi do pomocy, przyrzekając im odpowiednie wynagrodzenie; tymczasem po kilku miesiącach, kiedy urzędnicy ci domagali się przyręczonego im wynagrodzenia, dano im po 2 zlot. polskie dziennie dyety. Panowie ci udali się do księcia S., zarządzającego okręgiem pocztowym, przedstawiając mu, iż niepodobna im utrzymać się z tej pensyi. Książę chciał im zgodzić stół ogólny, pranie, ale podwyższenia dyet odmówił. Urzędnicy wtedy udali się z zażaleniem do księcia namiestnika, wykrywając przytem nadużycia, jakich są codziennie świadkami.

W sądownictwie cisza, hr. Skarbek bawi u wód, nominacje ważniejsze wstrzymano. Mówią o usunięciu kilku senatorów i członków senatu, z przyczyni podeszłego wieku; ale nie tylko w tej magistraturze, lecz i w innych sądach, wypadłoby wielu starców usunąć dla teje samej przyczyni. Wszyscy ci co mają prawo do zupełnej emerytury, a zatem 40 lat służby, powinni młodszym miejsca ustąpić. Prawda, że między nimi znajdują się zdolni i bogaci doświadczeniem pracy, ale i u tych nawet lata przytępiły władze umysłowe, brak świeżości objęcia, przytomności. Sędziowie często śpią na sesjach; młodzi urzędnicy wreszcie mieliby więcej sił i zdolności do pracy naukowej, a w ogóle nasi prawnicy pod teoretycznym wykształceniem mało pracują. Środek na to będzie bardzo odpowiedni; przywrócenie egzaminów sądowych, na niższe posady projektowanej organizacyi, młodzi radzi nieradzi

zmuszeni będą pracować; na prowincyi szczególnie brak wykształcenia prawnego, mocno czuć się daje; tak sędziowie jako i patronowie nie zaglądają do kodeksu, chyba przy sprawie. Literatura prawna nie istnieje u nas, a z zagraniczną mało kto obeznany. Potrzeba pisma specjalnego prawnictwu poświęconego. Można by w takim piśmie obok rozpraw nad obowiązującymi ustawami, umieszczać wiadomości z zagranicznej jursprudencji, ciekawsze sprawy, tem bardziej, że szlachtę naszą, choć już w niej tradycje palestry zaginęły, bawią jeszcze procesa. Przy zaprowadzeniu egzaminów, wypadłoby zapewne otworzyć choć pomocniczy kurs prawa dla gotujących się do egzaminów, byłby to z czasem zarodek szkoły prawa. Nowa organizacja sądowa ma być wprowadzona w wykonanie od 1. Października 1858 r. Gdyby z tą reformą adwokaci ograniczać się chcieli w wywodach swoich i referatach obrony skrać, przez coby nieraz przedstawienie ich na jawności zyskiwało, a strona oszczędziłaby sobie znacznych wydatków na wyciągi.

Pisarze mając wtedy mniej do motywowania wyroków, nie kazaliby czekać stronom na główne wyciągi i nie znałaliby je swoją opieszałością do opłat pieniężnych znacznie wyższych nad takę; rozwlekłe motywowanie, staje się źródłem znacznych dochodów. W sądownictwie francuskim nie ma tej niedogodności. Sąd wydaje wyrok, z sentencyą ogłasza i powody (motywa wyroku), które sędzia prezydujący zaraz na sesyi układa, dla tego wyciągi są krótkie i mogą być zaraz odpisane, a przez to strony nie są narażone na zwłokę w czekaniu, nim pisarz wyrok zredaguje. W senacie szczególnie, pisarze podeszli wiekiem, a stąd mniej o dobro stron dbali. Posady tego rodzaju tak są zyskowne, że nieraz urzędnicy wyżsi starają się o nie, a raz je otrzymawszy, rzekają się wszelkich awansów.

Szlachta narzeka na urodzaje, na towarzystwo wstrzemięzliwości, lęka się zbyt niskich cen, bo tym sposobem niskie ceny terazniejsze na zboże i okowitę podnieść się mogą. Dowodzą liczbami, że im mniej okowity będzie, tem droższą stanie się, a mniej podatku rządowi wpłynie. Nie chcą pojmować, że ziemniaki, to zguba naszego gospodarstwa; bo gdyby więcej zboża i roślin pastewnych siano, więcej trzymałoby można inwentarzy, więcej z nich nawozu, a przy polepszonym chowie bydła, większy dochód z mięsa, nabiału i skór. Nawozy stuczne dosyć u nas rozkupują, ale stosunkowo zbyt są drogie, a choć plon po nich bez porównania obfitszy, intrata wszakże się nie powiększa dla niskich cen. Dla czegożby u nas nie można stucznych nawozów wyrabiać, kiedy mamy te same pierwiastki. Widzieliśmy na wystawie próbki kompostów, ale o ich użyteczności nie mieliśmy jeszcze sposobności przeświadczyć się. Niektórzy z naszych kupców myślą o zaprowadzeniu fabrykacji nawozów na wielką skalę, ale dopiero myślą, Administrator dochodów tabaczych pan Kronenberg, wchodzi w układy z kompanią oświetlenia gazem Warszawy, o ustąpienie tego przedsiębiorstwa. Ogół zyskałby na tem, bo pewnoby cena gazu przystępniejszą była; i tak ledwie kilka sklepów dopiero w ten sposób jest oświetlonych. Kupcy jednak nasi mogliby sobie ten zbytek pozwoić, bo towary szybko im odchodzą i znaczny na nich mają zarobek; jakkolwiek w kupcach żydowskich, mówię tu o celniejszych, silnych mają współzawodników, towary ich bowiem równie są dobre i wykwiłtne a tańsze. Nowa taryfa celna powinaby sprowadzić znacznie niższe ceny towarów, bo cło bardzo jest niżone; w ogóle taryfa rosyjska na bardzo liberalnych ułożona jest zasadach. Dzięki wpływowi zmarłego niedawno Tegoborskiego, tajnego radcy i członka rady państwa, jest ona swobodniejsza daleko i więcej wyrozumowna niż francuska.

Cesarz spodziewany z cesarzową dopiero w połowie września; zapowiadają nam różne z tego powodu uroczystości. Wątpię jednak aby bałe się udały; większa część bowiem dam naszych wyjechała na wieś lub za granicę i tak prędko nie powróci. Koleje żelazne nic nie postępują, bióra są tylko poformowane i w nich emigranci nasi, jeśli tylko posiadają kwalifikacyę na inżynierów wyznaczoną znajdują łatwe pomieszczenie. Rząd pruski podał projekt zaprowadzenia żeglugi parowej między Królewcem a Łomżą i idzie tylko o to, aby rząd nasz chciał przedsięwziąć potrzebne roboty do oczyszczenia rzeki Pisy, jakie z swęj strony rząd pruski wykonał. Augustowskie koniecznie potrzebuje dźwigni. Żegluga parowa po Narwi, byłaby jedynym ze środków ku temu; dziwna, że paropływy Zamojskiego nie chodzą w tę stronę. Aleć nie od razu Kraków zbudowany, czekajmy, a powoli może doczekamy się ziszczenia wszystkich naszych życzeń i nadziei.

### Francya.

Paryż, 26. Sierpnia. — Monitor zawiera dziś następującą wiadomość: Rząd turecki rozkazał kaimakamom Moldawii aby wybory odbyte w tej prowincyi ogłosili za nie byłe, i zrewidowali listy wyborcze w duchu odbytych w Bukowinie wyborów i po upływie 14 dni przystąpili do nowych wyborów. Stosunki dyplomatyczne, zerwane między reprezentantami Francyi, Rosyi, Pruss i Sardynii z jednej a Portą z drugiej strony, na nowo wkrótce zawiązane zostaną. — Toż samo pismo ogłasza dziś układ handlowy zawarty 14. Czerwca między Francyą a Rosyą. W artykule 23 zastrzegają sobie obie strony osobnym układem zapewnić własność literacką i artystyczną. Układ ten trwać ma lat 6.

— Dowiadujemy się z Konstantynopolu, że lord Redcliffe ciągle się neutralnym okazuje pan Protosz, któremu nie dano tak dowolnego pola działania, jest w kłopotliwszym położeniu. Pan Thouvenel złoży jutro sułtanowi urzędowe odwiedziny i zawrze na nowo zerwane stosunki dyplomatyczne.

— Nowe ministerstwo oczekiwane tu w przyszłą sobotę. Ze lord Redcliffe będzie musiał ustąpić ze swęj posady nikt tu nie wątpi.

— Powrót królowej matki do Madrytu na nowo został zakwestyonowany. Narwacz bowiem, który z razu zdawał się skłaniać do podpisania zaprosin, mających odejść do królowej Maryi Krystyny, miał w chwili stanowczej zahwiać się. Mówią nawet — czego wszakże zaręczyć nie można — że cesarz w skutek raportów markiza Turgot odradza królowej matce wracać do Madrytu.

— Gdy dzisiejsza nota w Monitorze wszelką usuwa wątpliwość co do rozwiązania zatargów zaszłych w Konstantynopolu, wszystko teraz od tego zawisło, czy w księstwach naddunajskich odniesie zwycięztwo wpływ rosyjski lub nie. Tu w Paryżu wszystko jest tego zdania, że to pierwsze nastąpi, choć dzienniki półurzędowe tak się wyrażają, jakoby to dla Francyi było rzeczą obojętną, czy unia przyjdzie do skutku lub nie, bo tylko tego chciała, aby księstwa naddunajskie wolno swe zdania wynurzyły. Jeżeli, mówi P a y s

zyczeniem dywanów będzie, że ani pragną unii, ani ona jest możliwa, żadnemu mocarstwu nie wpadnie na myśl, gwałt zadawać mieszkańcom Moldawii i Wołoszczyzny i utworzyć wbrew ich woli Rumunią.

Paryż, 27. Sierpnia. — W sobotę, a wedle innych w następną środę, wyjeżdża cesarz do obozu pod Chalons, odwiedzi on atoli także i obóz pod Luneville.

— Dawniejszy gospodar książe Jerzy Ghika zastrzelił się wczoraj w swym zamku w okolicy Melun.

— Zewsząd nadchodzą raporta o wielkich urodzajach tak pod względem ilości jak i różności.

(Kor. Cz.) Wiecie, że królowa Wiktorya nie tylko pokazała się przed Cherburgiem, lecz że wysiadła w porcie i wysiadła dwa razy, dla zwiedzenia miasta i jego okolic, które od pół wieku nie widziały monarchy angielskiego. Wysiadła w Cherburgu nie z przyczyny burzy morskiej, lecz dobrowolnie i umyślnie, z mężem i dziećmi. Ukazanie się królowej w Cherburgu jest znaczącem, ale może być także dowodem, że królowa nie przybędzie do Compiègne. Nic w tym względzie nie ma pewnego. Pewnem jest tylko, że książe Albert uda się do obozu szalońskiego, jak mówią z księciem Walii. Obozem ma dowodzić marszałek Canrobert. Cesarz będzie na landach, a d. 27. opuści Biaritz i uda się do obozu. Droga strasburska urządza *train de plaisir* do obozu dla Paryżanów, lubiących widowiska wojskowe. W Paryżu bawi tylko ks. Napoleon. Ma on się udać wkrótce do Culloz na inauguracyę drogi plemonecko-francuskiej, gdzie się spotka z królem sardyńskim.

Anglia doznaje ambarasów nawet w Jamajce. Flibustery amerykańscy burzą tę bogatą kolonię. Doznaje także ambarasów w Persyi. Szach perski nie zmniejsza wojska, nie oddaje Heratu i kto wie, czy ostatni traktat wykona. Potwierdza się, że Anglia otrzymała wolność przeprowadzenia wojska przez Suez i konsul francuzki w Egipcie nie starał się tem przeszkodzić. Sprawa indyjska utrzymuje ogromną agitacyę między Anglikami, bo ze sto tysięcy Anglików ma w Indyach interesa finansowe lub rodzinne. Rozlew krwi będzie ogromny. Francya posłała na wody Kalkuty *avis* „Orzel”.

Ostatnie wiadomości odebrane z Indyi są złe dla Anglii. Jenerał Barnard umarł, nie wzięwszy Delhów. Kapłani brahmańscy są w zgodzie z kapłanami mahometanскими i wzywają ludność do broni. Mahometanizm indyjski należy do tej samej sekty co perski... Powstańcy krają i siekają Anglików.

Spodziewany jest w Paryżu Ali bej, wiozący własnoręczny list sułtana do cesarza. Sfery rządowe widzą sprawę rumuńską w lepszym świetle, pomimo, że sułtan nie domyśla się i nie oddała księcia Vogoridesa. Jak się tego trzeba było spodziewać, Turcyja zgodziła się prawie na wszystko, co było postanowione w Osborne. Sprawa rumuńska chociaż jest ważną dla Turcyi, nie jest tyle turecką, ile innych mocarstw. Z kwestyą polityczną wiąże się liczne interesa handlowe. Francya chce mieć wolną żeglugę na Dunaju i Serecie. Parowce saonkie i rodańskie przyprowadzane są do Galaczu. Kapitan Magnan myśli przeprowadzić inne, które zakupuje utworzona przez nie kompania. Cesarz popiera ten interes żywo, a nawet z pewną namiętnością.

P. de Lesseps poddał kwestyę kanału suezkiego pod sąd rad departamentowych. Uczynił to z wolą a nawet na rozkaz cesarza. Opinia rad departamentowych łatwo się przesądza. Czy te wszystkie zachody zwalczą opozycyę lorda Palmerstona? Turcyja czeka co postanowi Anglia, aby firman dany na ten kanał przez baszę egipskiego, ostatecznie potwierdzić lub unieważnić.

Spodziewany jest wkrótce w Paryżu jenerał Kalerdzi nowy ambasador grecki. Konferencya w Osborne zrobiła równy wpływ w Atenach jak w Stambule.

P. Lafragua, ambasader amerykański, nie opuścił dotąd Paryża. Obawa jest, aby Hiszpania nie przyszła do wojny z Meksykim. P. Turgot miarkuje może Hiszpanię chciwą podnieść swój urok kosztem nieprzyjaciela słabego.

Morning Chronicle, zawsze życzliwy dla Francyi, przesadził w jednym artykule swą życzliwość. La Patrie, nie lubiąca nieszczerych przyjaciół, odparła jego artykuł, w artykule podpisanym przez p. Schillera, który był napisanym przez kogo innego. Publicyści urzędowi przyszli do stałej doktryny i nie lubią, aby się od niej oddalili, nawet przyjaciele. Doktryna ich jest oparta na różnicy między rządem parlamentarnym a reprezentacyjnym.

Dzisiejszy Monitor zawiera raport z 5cioletniej administracyi Towarzystw wzajemnej pomocy. Raport jest zaspakajający i obiecujący. Cesarz wynagrodził krzyżami lub medalami wiele osób, nawet kobiety, które zajmowały się dobrem tych towarzystw. Między wynagrodzonymi znajdują się piękne i wielkie imiona. Imiona te jak tu mówią „sont assez grands pour se faire petits”. Jest to moda nie częsta na kontynencie. Biada kontynentowi, że jego wielkie imiona „ne sont pas assez grands, pour se faire petits”. Wyznał to pomimo woli pan Legouvé w wierszu Deux misères, który czytali w akademii.

Artykuły dziennikarskie wpłynęły na sądownictwo. Trybunał paryski skazał na dwadzieścia i kilka tysięcy kosztów i kary pana Jacquot (de Mirecourt) za szkalowanie Mirèsa, Bonifacego, Paradola itd.

Wystawiono przed Luwrem piękny marmurowy posąg pana Geoffroy St. Hilaire, sławnego orientalisty.

Proces złodziei drogi północnej, wytoczy się dopiero we Wrześniu.

Redakcyja Assemblée nationale podała ministrowi spraw wewn. nowy tytuł, który nosić zamierza, ale minister jeszcze nie zdecydował.

### Anglia.

Londyn, 26. Sierpnia. — Wedle depeszy telegraficznej dziennika Morning Post, w miesiącu Wrześniu zjedzie się w Niemczech cesarz francuzów z cesarzem rosyjskim. — Z Paryża dowiadujemy się, że Porta zezwoliła na unieważnienie wyborów w Moldawii, nie czekając na oświadczenie się posła angielskiego i austriackiego.

— Posiedzenie izb angielskich tegoroczne zamknięto 25. Sierpnia.

Londyn, 27. Sierpnia. — W Mansion House odbył się meeting pod prezydencyą lorda Mayora w celu złożenia składek dla tych Anglików, którzy w Indyach swoje utracili mienie i znajdują się w przykrem położeniu. Otworzono subskrypcyę i podpisano 290 fszt., i w innych częściach stolicy, jako i w wszystkich miastach kraju krzątają się około zbierania składek.

— Times ubolewa dziś nad utrudzoną komunikacyą między Anglią a Indyami, i jest tego zdania, że są ludzie, którzy małym kosztem w krótkim czasie

taką między Anglią a Indiami przywrócić komunikacją, że to, co dziś w Kalkucie się dzieje, możnaby w 8 dniach wiedzieć w Londynie.

### Turcja.

Wedle wiadomości z Konstantynopola z dnia 22. Sierpnia, poczynił był lord Redcliffe kroki u Porty celem pozyskania pozwolenia do przeprawy wojska angielskiego przez cieśninę Suez do Indji; usiłowania jego atoli rozbiły się na niczem.

Austryacki internuncjusz baron Prokesz wniósł u rządu angielskiego o zbiorowe podanie, względem naklonienia go do powrócenia wyspy Perim (nad ujściem do morza Czerwonego).

### Kronika miejscowa.

Sieraków, d. 26. Sierpnia. — Przed półtora rokiem zniknęła nagle w Górze córka 10-letnia parobka Sliwińskiego. Pytano ojca, gdzie się córka podziła, odpowiadał, że w Kwilczu umarła i tam ją pochowano, a starszego syna swego zapewniał, iż w dobrą oddał ją służbę. Wskutek sprzeczności tych wciąż go nagabywano, gdzie podziął córkę, nareszcie zaczęto sprawdzać to co powiadał, a gdy się okazało, że zmyśla, przyznał się nareszcie, że uwiązał dziewczęciu duży kamień do szyi i rzucił ją z mostu w rzekę Wartę. Dzieciobójcę oddano w ręce sprawiedliwości.

Bydgoszcz, 28. Sierpnia. — Pod Naklem zapalił się torf przed kilku tygodniami i jeszcze się pali. Ogień powstał w skutek zapalenia z rozpuszty garści siana i rozszerzył się na przestrzeni przeszło 100 morgowej. Kilkaset ludzi pracuje nad gaszeniem ognia, ale dotąd napróżno. Wiele gmin utraciło przez to cały sprzęt jesienny siana.

### Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 31. Sierpnia 1857.

**Zyto** (wępel po 25 szefli) mierny odbył po cenach niższych, na Wrzesień Październik 37½ pl., na Październik Listopad 39 pl., na Grudzień 40½ pl., na Grudzień Styczeń 40½ pl., na wiosnę 43 pl. i pien., ½ list.

**Okowita** (beczka po 9600 0/10 Trallesa) główny ruch ograniczał się na likwidacją ostatniego dnia w miesiącu, na miejscu (bez beczki) 25¼—26¼ (z beczką) na bieżący miesiąc 25½—¼—¾—7/2 pl., ½ list., na Wrzesień 25—24½—¼ pl., ½ list., na Październik 23½ pl., na Październik Listopad 23½—23 pl. i list., ¼ list., na Grudzień Styczeń 21½ pl.

### Wiadomości handlowe.

Gdańsk, 29. Sierpnia. — Znowu najpiękniejszą w upłynionym tygodniu cieszyliśmy się pogodą, która pozwoliła wszystkie ogólnie zbiory w okolicach Gdańska ukończyć i szczęśliwie sprzątnąć. Przychodzące na targ pszenice i żyta są dziwnie piękności co do gatunku a wagi nieznaną. Wszystkie świeże próby pszenicy ważyły na targu od 132 do 138 funtów, a żyta od 130 do 134. Na wypadek jarzyn skargi ogólne. Kartofle dotąd zdrowe, wybornego smaku, ale nie rozrośnięte; a częściowo zeschłe. Dzisiejszej nocy mieliśmy deszcz silny i obfity, który atmosferę odświeżył, a może rozwinięciu kartofli posłuży.

W ciągu tygodnia przebyło Toruń szefli pszenicy 8940, żyta 13,140, grochu 960. Belek sosnowych 21,077, dębowych 3233, bali łasztów 12. Woda w Toruniu podniosła się od 4" do 8".

Targi angielskie w upłynionym tygodniu były bez ruchu i życia; a że ziarno krajowe świeże w słabiej przybyło kondycji, ofiarowano za nie 5 szyl. tanięj, jak w upłynionym tygodniu. Na zagraniczne żądanie słabe; przy szczyptych jednak zapasach, właściciele materyalnemu niższeniu nie chcieli się poddać. Jęczmień, groch i owies po cenach pełnych, łatwy znajdowały odbył.

We Francji handel zbożowy zaczął się umacniać, a i mąka i pszenica o 1 do 2 fr. podniosły się w cenie. Ożywienie to wszakże nie spekulacja, ale potrzebami konsumpcyj wywołane, nie zdaje się mieć trwałej podstawy.

Na dniu 29. Sierpnia r. b. o godzinie 7. wieczorem rozstał się z tym światem po długim i ciężkim cierpieniu mąż mój ś. p. Adolf Zychliński w Węgierkach pod Wrześnią. — Spuszczenie zwłok do grobu rodzinnego w Orzeszkowie pod Pniewami odbył się dnia 2. Września r. b. po południu. O czém donoszą krewnym i przyjaciółom żona i dzieci.

Wezwaliśmy uprzejmie osobnym pismem właścicieli gruntów, którzy się zgłosili z przystępem do nowego ziemstwa kredytowego, aby przesyłali nam rejestra pomiarów i najnowsze rekognicje hipoteczne dóbr, na które mają być zaciągnięte listy zastawne, celem sporządzenia taks, a zatrzymywali u siebie mapy dóbr zrobione przez potwierdzonych jeometrów, celem przedłożenia ich kommissarzowi taksacyjnemu.

Mimo to nadesłane nam bywają z rekognicjami hipotecznymi i rejestrami pomiarowymi mapy, a ponieważ tymczasowo bez nich obejść się możemy, i na ich schowanie niemasz na teraz stosownego miejsca, przeto bywamy zagnani je zwracać nadsyłającym. Pomnażać to pisanie i porto interesentom.

Podpisana dyrekcyja zwraca z tego powodu uwagę interesentów, aby tylko nadsyłali do nas rekognicje hipoteczne i rejestra pomiarowe, a mapy zatrzymywali szukający pożyczki, aż od nich kommissarze taksacyjni tych map zażądają.

Równocześnie poleca dyrekcyja nadesłanie co naj-

rychlejsze potrzebnych powyżej wymienionych dokumentów szacunkowych, bo dla tych tylko właściciele gruntów są widoki otrzymania listów kredytowych aż do 1. Stycznia r. 1858. którzy dokumenta rzeczono do końca Września r. b. nadesłają.

Poznań, dnia 29. Sierpnia 1857.

Król. Dyrekcyja nowego ziemstwa kredytowego prowincyi Poznańskiej.

### Laurentz.

Obwieszczenie względem sprzedaży 25. Król. koni służbowych.

W środę dnia 16. Września r. b. będą w Poznaniu z rana od godziny 10tej 8 sztuk i w poniedziałek dnia 21. Września r. b. będą w Lesznie z rana od godziny 9tej 17 sztuk wybrakowanych Król. koni służbowych, a mianowicie w Poznaniu na placu Działowym, w Lesznie zaś przed odwachem, przez podpisany pułk publicznie więcej dającym za natychmiastową zapłatą w pieniądzech pruskich sprzedawane. Ochotę kupna mających zaprasza. Poznań, dnia 13. Sierpnia 1857.

Król. drugi pułk przyboczny huzarów w.

### OBWIESZCZENIE.

Z polecenia tutajszego Królewskiego Sądu powiatowego podpisany

w piątek dnia 4. Września r. b. przed południem o godzinie 10tej w **Brodach** w podwórzu pańskim 450 szefli rzeplu za natychmiastową płatą publicznie najwięcej dającym sprzeda.

Grodzisk, dnia 29. Sierpnia 1857.

Kommissarz aukcyjny **Surén.**

W Holandji i Belgii tudzież głównych morza Bałtyckiego portach, targi codziennie się cofają. Żniwa skończone zapewniły pięknego ziarna obfitość, a że Anglia i Francja nie dają rozkazów, spekulanci w żadne przeto nie wdają się interesa.

Na naszej giełdzie nie mieliśmy ruchu, a przy upadających angielskich targach tutaj kupcy stracili odwagę, i chyba z wielkim znizieniem ceny zawierali tranzakcyje.

Znizienie to od ostatniego tygodnia znowu o 20 do 30 guld. możemy rachować, a jak się zdaje, ceny tak pszenicy jak żyta ku dalszemu nachyleniu dają.

Żyta na odstawę jesienną i wiosenną nie chciano kupować. Jedyna zawarta tranzakcyja była na cenę 1 tal. 20 sgr. 10 fen. za szefel z wagą 84 funt.

Handel drzewny w najzupełniejszej stagnacji, a o ile wiadomo żadna ważniejsza partya z rąk do rąk nie przeszła. Mówią o niektórych małych z wielką stratą sforsowanych sprzedazach. Dębiny odbył jest najtrudniejszy. Za kopę wyborowej klepki pipowki zapłacono do 35 tal.

Spirytusu żadnych nie mieliśmy dowozów, z tutajszych składów sprzedano około 300 beczek po 26 tal. za beczkę.

Na rzepak i rzep żądanie się ożywiło i po wyższych cenach sprzedano ze śpichrzu przeszło 6000 szefli.

Groch, jęczmień, owies poszukiwane, lecz dowozów świeżego ziarna nie mamy.

	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Płacono za szefel pruski wagi berlińskiej.						
Pszenicy	91—93	2	28	4	3	3
	93—95	3	5	—	3	12
Żyta	88—93	1	26	8	2	2
Jęczmienia	76—81	1	24	—	1	25
Owsa	78	1	6	—	—	—
Grochu		1	23	4	2	—
Rzepak i rzep		3	23	—	3	29

W cenach śledzi i węgla nie ma żadnej zmiany.

Kursa zamian: Londyn 198. Hamburg 44½.

Alexander Makowski & Comp.

### Przybyli do Poznania 30. Sierpnia.

**BAZAR:** Potocki z Bendlewa, Błociszewski z Smogorzewa, Dobrzański z Pyzdr.  
**HOTEL BERLINSKI:** Fessner z Landsberga, Osterath z Opola, Blass z Szczecina, Niklas z Kościana, Bojanowski z Podlesia, Mąkowski z Mur. Gośliny, Szeniec z Pleszewa.

**HOTEL PARYZKI:** Polzin z Breitenstein, Krieger z Koronowa, Ifland z Piotrowa, Jackowski z Pomarzanowic, Radoński z Bieganowa, Łącki z Wrocławia, Silber-schmidt z Heidingsfeld, Gellert i Cebulski z Strzakkowa, Böhm, Rutda, Krieger i Cierpka z Gniezna.

**HOTEL WROCŁAWSKI:** Auppert z Tannhausen.  
**W MIESZKANIU PRYWATNEM:** Maass z Wielenia.

31. Sierpnia.

**BAZAR:** hr. Kwilecki z Kobylnik, Rekowski z Koszut.  
**HOTEL RZYMYSKI BUSCHA:** Odenheimer z Srody, hr. Matuschka i Zawadzki z Żabikowa, Loos i Kultsch z Gurczyna, Flack i Anfenger z Warszawy, Łączkowski z Jankowic, Kinzel z Jarocina, Gross z Szamotuł, Maske z Trzcianki, Löwinson z Berlina, Heydorn z Osnabrück, Hirsch z Berlina.

**HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA:** Schmidt z Berlina, John i hr. Westarp z Wrocławia, hr. Zamojski z Paryża, cr. Węsierski z Zakrzewa, hr. Bniński z Samostrzela, Ostrowski z Gultow, Delhäz z Świączyna, Morawscy z Luboni, Mayeux z Paryża, Triplowitz z Gliwicy, Krüger z Zbąszynia, Seliger z Lipska, Meyer, Kadisch i Bertram z Berlina.

**HOTEL DU NORD:** Jacob z Halberstadt, Nitschke z Wrocławia, Hollstein z Bydgoszczy, Moszczęński z Jeziórek, Gunderman z Wierzchocina, Molinek i Białecki z Brodnicy.

**POD CZARNYM ORŁEM:** Zühlsdorff z Gościejewa, Alkiewicz z Czerniejewa, Lewandowski z Srody, Szulczewski z Boguniewa, Sabrzelski z Studnicy, Falkowska z Pacholewa.

**HOTEL BERLINSKI:** Breslauer z Wrocławia, Herrmann z Głów, Dütschke z Rąbczyna, Kundler z Popowa, Pehlemann z Lwówka.

Uczniom z wszystkich klas Gymnazyów i szkoły realnej dawać może w **Poznaniu** wielostronnie znany nauczyciel, od 1. Września r. b. najgruntowniejszą korepetycją w robotach szkolnych, mianowicie zaś w językach (greckim, łacińskim, francuskim, angielskim i polskim) w godzinach po południowych od 5—7 a według potrzeby i do 8 godziny. Honorarium wynosi z miesiąc 1 Tal., od dwóch synów 1 Tal. 15 Sgr. od trzech zaś 1 Tal. 20 Sgr. Bliższą wiadomość udzieli chętnie na zapytanie Nadkarnodzieja Pan **Wentzel**, przy Fryderykowskiej Nr. 22.

Szanowną Publiczność uwiadomiam niniejszém, iż w mym zakładzie naukowym rozpocznie się rok szkolny z dniem 15. Września r. b.

Chełmno, dnia 28. Sierpnia 1857.

**Fl. Synoradzka.**

### OBWIESZCZENIE.

Posada organistowska zawakuje przy kościele parafialnym katolickim w Buku z etatową pensją 200 Tal. obok akcydensów kościelnych od 1. Stycznia 1858. Kandydat do tej posady w muzyce biegły, obok języka polskiego, język niemiecki znający, do piśmiennych prac w obu językach zdalny, zgłosić się i świadectwa konduity podać może na ręce rzędzącego kościoła.

Buk, dnia 25. Sierpnia 1857.

Kollegium kościoła.

**WYPOWIEDZENIE**

listów rentowych prowincyi Poznańskiej.

Przy odbytym dziś publicznym wylosowaniu listów rentowych prowincyi Poznańskiej dnia 1. Października 1857. r. umorzyć się mających, wyciągnięte zostały Litery i Numery w następującym Wykazie A. umieszczone, które posiadaczom, z odwołaniem się do ustawy względem zaprowadzenia banków rentowych z dnia 2. Marca 1850. r. §. 41. i następnych, z dniem 1. Października 1857. r. z tē m wezwaniem się wypowiadają, ażeby ilość kapitału za kwitem i zwróceniem listów rentowych w stanie do kursu usposobionym z należacemi do nich już nie płatnemi kuponami prowizyjnemi Ser. I. Nr. XV. i XVI. zaczawszy od wspomnianego dnia wypowiedzenia, w kassie naszej odebrali.

To nastąpić może, o ile fundusze kassy naszej wystarczają, już od dnia dzisiejszego, lecz w tym razie tylko za odciążeniem prowizyi po 4 od sta od dnia zapłaty aż do wzmiarkowanego zapadłego terminu.

Kassa nasza nie może się jednakże wdawać w przesyłanie prywatnym osobom waluty za nadesłaniem piśmiennego przekazania listów rentowych, gdyż na odebranie waluty pokwitowanie natychmiast wystawione być powinno, co tylko w kassie, przy złożeniu wylosowanego listu rentowego, nastąpić może.

Zarazem wywołują się powtórnie niniejszēm dawniej już wylosowane, od 2 lat zaległe, w następującym Wykazie B. zamieszczone listy rentowe prowincyi Poznańskiej i posiadaciele tychże wzywają się, ażeby kapitał listów rentowych pod uniknieniem dalszej straty procentu i przyszłego przedawnienia kapitału niebawnie odebrali.

Poznań, dnia 14. Maja 1857.  
Królewska Dyrekcyja Banku Rentowego Prowincyi Poznańskiej.

**A. WYKAZ**

na dniu 14. Maja 1857. wylosowanych a dnia 1. Października 1857. r. płatnych listów rentowych Poznańskich.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
Litt. A. po 1000 Tal.							
177	1170	1353	2229	2953	3328	3952	7344
476	1202	1726	2543	3030	3472	4973	
1090	1316	1790	2913	3257	3629	5255	
Litt. B. po 500 Tal.							
254	855	895	1370	1734			
Litt. C. po 100 Tal.							
526	799	1430	1919	3007	4498	4956	
588	1109	1660	2455	3597	4578	5494	
599	1197	1686	2765	4133	4669		

Posada organisty w **Kemblowie** pod Wolsztynem zawakuje od Ś. Michała r. b. Nieznanaci, w tym fachu dobrze wykształceni mogą się zgłosić u miejscowego Proboszcza. Posada jest dobra.

Barometry, termometry, alkoholometry według Richtera i Trallesa, probierze do wina, piwa, octu, mleka, cukru, soli i kwasu polecają z zaręczeniem dokładności onychże i po cenach najtańszych.

**Bracia Pohl**, optycy,

ulica Wilhelmowska Nr. 9.  
naprzeciw Myliusu Hötölu de Dresde.

**Zmiana handlu.**

Niniejszēm mam zaszczyt uprzejmie donieść, iż **handel mój materyalny i farb** przeniósłem z ulicy Wodnej Nr. 1. na ulicę **Szeroką Nr. 23.** do dawniejszego **lokalu handlowego Kaskla Benjamina.** Dziękując uprzejmie za doznane dotychczas zaufanie, upraszam o zaszczytowanie mnie i nadal tē m samēm w nowym lokalu, przyrzekając zawsze najpункtualniejszą usługę i rzetelność.  
Poznań w Sierpniu 1857.

**M. Wassermann.**

Niżej wymienione przedmioty można dostać jak najpiękniej uprane, jako to: strojne i negliżowe czepki, każdego gatunku prawdziwe koronki, blondyny, jedwabne materye i wstążki, kołnierzyki haftowane i koronkowe, również chusteczki i rękawki, suknie tulowe, muslinowe i t. p. firanki do okien, jako tēż kapelusze ryżowe, słomkowe i włosiane, przy ulicy Wszystkich Świętych u właścicielki domu Nr. 2.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
Litt. D. po 25 Tal.							
295	484	562	809	2437	3444	4835	
471	504	698	1240	2941	4755		
Litt. E. po 10 Tal.							
11	342	655	862	1165	1765	2515	3410
26	343	658	868	1209	1782	2532	3418
32	344	665	871	1210	1786	2589	3437
34	349	692	876	1213	1798	2596	3465
35	363	695	884	1240	1817	2626	3486
43	377	696	893	1242	1820	2630	3549
54	378	697	894	1281	1838	2637	3593
58	409	700	896	1291	1847	2648	3602
60	411	701	898	1301	1864	2654	3608
63	421	703	905	1302	1898	2658	3659
82	428	704	906	1307	1908	2667	3672
85	431	705	909	1314	1915	2693	3690
88	432	706	911	1319	1937	2706	3701
92	433	707	913	1320	1956	2721	3702
96	443	710	923	1322	1964	2724	3706
102	464	712	924	1336	1976	2727	3728
105	465	715	925	1337	1983	2736	3733
109	476	722	932	1346	1987	2746	3762
110	480	724	933	1363	1995	2777	3763
125	487	726	935	1376	2011	2788	3782
126	498	732	944	1389	2029	2817	3795
127	499	735	948	1396	2040	2823	3798
158	501	738	951	1435	2066	2836	3813
182	505	743	956	1437	2085	2856	3870
200	509	750	961	1443	2117	2861	3886
208	521	758	974	1445	2120	2869	3901
209	545	762	982	1451	2151	2900	3932
212	546	767	984	1486	2153	2945	3937
213	555	773	994	1505	2168	3019	3944
222	557	775	996	1506	2170	3051	3988
225	564	776	997	1535	2193	3079	3996
233	565	777	1000	1536	2210	3098	4001
237	577	778	1005	1541	2211	3099	4012
252	578	782	1010	1556	2235	3102	4017
257	579	790	1016	1600	2242	3105	4026
266	582	791	1018	1621	2310	3114	4038
267	588	796	1019	1624	2320	3120	4045
273	590	798	1023	1626	2321	3159	4046
274	594	802	1037	1630	2335	3173	4071
280	595	803	1039	1650	2347	3192	4075
281	598	805	1054	1654	2382	3201	4123
284	619	809	1058	1658	2385	3257	4174
288	622	811	1066	1669	2390	3259	4193
291	623	824	1075	1674	2424	3270	4194
293	624	830	1078	1681	2432	3271	4314
298	635	839	1081	1694	2442	3291	4341
314	638	843	1085	1696	2443	3300	4367
323	649	849	1086	1732	2444	3381	4392
333	654	856	1110	1740	2469	3388	4434

**Godne uwagi!**

Szanownemu Obywatelowi Panu Jgnacemu Jankowskiemu, wraz godną małżonką Jego, zamieszkałemu w Kijowie, guberni Kijowskiej, złożyli w ofierze dla kaplicy Pana Jezusa w Poznaniu, w dniu uroczystym przypadającym kłócia trzech Przenajświętszych hostyj, którą to pamiątkę z r. 1399. kościół ten z dniem 24. Sierpnia obchodzi: w dniu powyższym złożona była ofiara kosztowna kapa, stuła i tuwalnia; za dar ten składa kolegium kościelne głębokie podziękowanie.  
Poznań, dnia 31. Sierpnia 1857.  
X. Celler. K. Adamski. W. Jankowski.  
Proboszcz. Prowizorowie.

**Proboszczowskie żyto do siewu**

otrzymał i poleca za mierną cenę  
**F. J. Doepner**, Wielkie Garbary Nr. 18.

**Photogéne**

znów odebrałem i polecam takowy w **najlepszym gatunku**, pałacy się bardzo jasno i oszczędnie.  
**A. Klug**,  
przy ulicy Wrocławskiej Nr. 3.

**Przy ulicy Wodnej Nr. 2.** jest do wynajęcia od Św. Michała r. b. kram z pomieszaniem i obszernymi sklepami, i jeden kram w uliczce Klasztornej.

**Kram obszerny** z wystawnem oknem gustu nowszego wraz z mieszkaniem i remizy są każdego czasu lub od 1. Października r. b. pod **Nr. 1A. Wrocławskiej ulicy** do wynajęcia.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
4438	4541	4736	4936	5323	5665	5914	6031
4440	4544	4747	4943	5354	5685	5920	6033
4445	4549	4770	4954	5389	5691	5946	6037
4450	4565	4810	4996	5436	5714	5983	6040
4458	4578	4841	5070	5492	5732	5985	6055
4466	4587	4844	5130	5536	5774	6006	6058
4468	4589	4847	5145	5578	5808	6008	6065
4478	4618	4860	5178	5585	5809	6010	6086
4488	4629	4889	5187	5591	5838	6013	6087
4489	4631	4900	5193	5620	5845	6015	6097
4494	4639	4909	5244	5624	5846	6022	6100
4495	4674	4917	5249	5644	5848	6028	
4499	4694	4918	5256	5649	5857	6029	
4500	4705	4932	5273	5651	5875	6030	

**B. WYKAZ**

dawniej już wylosowanych i od 2 lat zaległych listów rentowych poznańskich a mianowicie z zapadłych terminów:

z dnia 1. Kwietnia 1852.

Litt. D. po 25 Tal.: Nr. 245;

z dnia 1. Października 1852.

Litt. C. po 100 Tal.: Nr. 1545; Litt. E. po 10 Tal.: Nr. 270. 938;

z dnia 1. Kwietnia 1853.

Litt. A. po 1000 Tal.: Nr. 1708; Litt. D. po 25 Tal.: Nr. 1228;

z dnia 1. Października 1853.

Litt. B. po 500 Tal.: Nr. 534; Litt. C. po 100 Tal.: Nr. 512; Litt. E. po 10 Tal.: Nr. 493. 669;

z dnia 1. Kwietnia 1854.

Litt. C. po 100 Tal.: Nr. 1587; Litt. D. po 25 Tal.: Nr. 132; Litt. E. po 10 Tal.: Nr. 172. 1587. 1625;

z dnia 1. Października 1854.

Litt. A. po 1000 Tal.: Nr. 1702; Litt. B. po 500 Tal.: Nr. 1659; Litt. D. po 25 Tal.: Nr. 456; Litt. E. po 10 Tal.: Nr. 1706. 1917;

z dnia 1. Kwietnia 1855.

Litt. A. po 1000 Tal.: Nr. 870. 5395; Litt. B. po 500 Tal.: Nr. 669. 1078; Litt. C. po 100 Tal.: Nr. 735. 1308; Litt. D. po 25 Tal.: Nr. 453. 1971. 2841. 3290; Litt. E. po 10 Tal.: Nr. 1401. 4939.

**W bibliotece Hr. Raczyńskich** jest do wynajęcia od Św. Michała r. b. pomieszkanie (nie familijne) składające się z 2 pokoi i przedsiionka.

**Kurs giełdy berlińskiej.**

Dnia 29 Sierpnia 1857.		St. p. p. p. p.	Na pr. kurant.	gotowi zna.
Pożyczka rządowa dobrowólta . . . . .	4 1/2	—	—	99 1/2
dito z roku 1850. . . . .	4 1/2	—	—	99 1/2
dito z roku 1852. . . . .	4 1/2	—	—	99 1/2
dito z roku 1853. . . . .	4 1/2	—	—	94 1/2
dito z roku 1854. . . . .	4 1/2	—	—	99 1/2
Oblig. długu skarbowego . . . . .	3 1/2	—	—	84
dito premii handlu morskiego . . . . .	—	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . . . .	3 1/2	—	—	—
dito miasta Berlina . . . . .	4 1/2	—	—	—
dito dito . . . . .	3 1/2	—	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . . . .	3 1/2	—	—	84 1/2
dito Prus Wschodnich . . . . .	3 1/2	—	—	85
dito Pomorskie . . . . .	3 1/2	—	—	85
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	4	—	—	99 1/2
dito W. X. Pozn. (nowe) . . . . .	3 1/2	—	—	—
dito Szląskie . . . . .	3 1/2	—	—	87 1/2
dito Prus zachodnich . . . . .	3 1/2	—	—	80 1/2
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	4	—	—	91 1/2
Lousdory . . . . .	—	—	—	110
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Poznańsk. . . . .	3 1/2	—	—	98

**CENY TARGOWE**

Dnia 31. Sierpnia 1857 r.		w mieście Poznaniu.	
	tal.   skr.   fu.	tal.   skr.   fu.	
Pszonicy pięknej, szefel po 16 garn.	2 15	—	2 20
Pszonicy średniej . . . . .	2 10	—	2 12 6
Pszonicy ordynaryjnej . . . . .	—	—	2 —
Żyta przedniego, szefel . . . . .	1 16	—	1 20
Żyta lżejszego . . . . .	1 14	—	1 15
Jęczmienia dużego, szefel . . . . .	—	—	—
Jęczmienia małego . . . . .	—	—	—
Owsa, szefel . . . . .	—	—	1 1
Grochu do gotowania, szefel . . . . .	—	—	—
Rzepak zimowy . . . . .	—	—	—
Rzepak latowy . . . . .	—	—	—
Tatarki szefel . . . . .	1 10	—	1 20
Ziemiaków, szefel . . . . .	—	—	17 6
Masła, garniec . . . . .	2 5	—	2 10
Siana, centnar . . . . .	1 10		